

„Koń Eustachy uczy dobrych manier „

Autor: Salma Marta Galewska

Polskie przysłowie mówi: „Czego Jaś się nie nauczył, tego Jan umiał nie będzie”

czasami jesteśmy oburzeni faktem złego zachowania młodych ludzi, lecz trudno jest wymagać od nich tego, czego nie przyswoili zawczasu.

Na początku XX wieku w szkołach europejskich były przedmioty, na których uczono dobrych manier i ogłady. W obecnych czasach wprowadzenie zajęć z etykiety w ramach tradycyjnej edukacji wczesnoszkolnej uważam za konieczne. Dobre maniery są niezbędne, by radzić sobie w dorosłym życiu, niestety w dużej mierze zdają się być pomijane. Uprzejmość i umiejętność dobrego zachowania się, to jacy jesteśmy w: domu, szkole, pracy czy ulicy charakteryzuje nas jako ludzi.

Jak zdefiniować pojęcia „ogłady” czy też „manier”. Definicje znajdziemy w Słowniku Języka Polskiego pod redakcją M. Szymczaka. Słowo „maniery” podaje się jako znaczenie: „zachowanie się, sposób bycia, ogłada towarzyska”; „ogłada” zaś jako „umiejętność zachowania się, wyrobienie towarzyskie; poprawność w obcowaniu z ludźmi”.

W przedwojennej Polsce zajmowały się tym „damy klasowe” ich zadaniem było uczenie dziewcząt i chłopców szeroko pojętej etykiety. Przedmiotem zajęć były podstawy dobrego zachowania, choćby sposoby siadania i wstawania, odnoszenia się do innych czy posługiwania sztucami. Współżycie z innymi ludźmi to stosowanie się do zasad i pewnych reguł nader często nieprzestrzeganych, niezależnie od wieku czy pozycji społecznej. Zupełnie elementarne podstawy jak choćby to aby prosić, dziękować czy ustępować miejsca starszym ludziom, są lekceważone.

Dobre maniery nie powinny być pozą a naturalnym elementem życia, objawiającym się spontanicznie. Można je porównać do sportu. Aby osiągnąć mistrzostwo w danej dziedzinie, trzeba stale trenować. Uczenie się jest naturalnym i ciągłym procesem mającym na celu wzmocnienie kompetencji behawioralnej i elastyczności, a w przyszłości umiejętnego reagowania na ograniczenia. Takie ćwiczenia –poprzez zabawę z dziećmi - mają na celu wzmocnienie świadomą i nieświadomą kompetencję.

Mam trzy, cztery lata czas na naukę

W przedszkolu znajdziemy cały wachlarz zajęć dodatkowych, rozwijających umiejętności i osobowość dzieci. Ucząc małego człowieka dobrych manier ograniczymy się do zakazów i nakazów. Zazwyczaj chwytamy dziecko za rękę kažemy patrzeć w siebie w oczy i mówimy :”Tak nie wolno!”. Dziecko po raz kolejny powtarza sytuację nie zapamiętując naszego ostrzeżenia, a my irytujemy się: ” a mówiłam Ci: żeby, aby itp.” Powstają liczne „akademie dobrych manier”niestety podchodzą na nauki etykiety wręcz z musztrą wojskową, zbyt mechanicznie w odpowiedni dla dorosłych sposób.

Najważniejsze jest to aby spojrzeć na dany temat z perspektywy małego człowieka. Zatem usiądź obok niego na ziemi i zwróć uwagę na to, co i jak widzi. Porozmawiaj z nim o tym. Jest odważne, ciekawe świata i jednocześnie przestraszone. Dzieci wiedzą jak

mają się zachować, czasami jednak nie wiedzą jak posiadaną wiedzę wykorzystać. Dziecko najbardziej irytuje się wtedy kiedy czegoś nie rozumie, kiedy nie zostaną zaspokojone jego potrzeby pierwszego rzędu. Potrzeby fizjologiczne, potrzeby bezpieczeństwa i pełnego brzuszka.

Jak dotrzeć do dzieci ?

Wpierw musimy dokonać oceny naszego audytorium i znaleźć odpowiedni kanał komunikacji, którym informacja zostanie najskuteczniej przekazana. Bierzymy pod uwagę stan emocjonalny i fizyczny dzieci, jak również to z jakiej rodziny pochodzi. Ma to istotny wpływ na sposób przekazywania i interpretowania informacji. Ważna jest umiejętność przekazania informacji w charakterystycznym entuzjastycznym stanie. Nauczyciel powinien wchodzić w interakcje z słuchaczami.

Jak uczyć? Najważniejszy jest pomysł

„Koń Eustachy uczy dzieci dobrych manier „

Jest kolorowa, wesoła, wyraża emocje poprzez bogatą mimikę – pacynka. Ożywiona postać z bajki ułatwia zrozumienie zasad otaczającego świata. Bajki, teatr od zawsze przemawiały do wyobraźni dzieci, ucząc je i budując jednocześnie poczucie wartości oraz bezpieczeństwa. Eustachy to doskonały nauczyciel dla przedszkolaka. W wieku trzech, czterech lat dziecko jest niezwykłym obserwatorem i odbiciem lustrzanym nas samych. Zdarza się, że podczas próby pouczenia małego człowieka możemy usłyszeć :” nie zrobię tak, bo ty zrobiłeś inaczej” albo „ty zrobiłeś tak samo”. Trudno jest sforsować taki argument. Pacynka wzbudza zaufanie, ponieważ dzieci nie widzą popełnianych przez nią błędów, czasami również niepoprawnych zachowań. Stwarzamy idealną postać godną naśladowania.

Pacynka założona na rękę wzbudza radość i zaciekawienie -pobudza wyobraźnię. Przedszkolaki reagują natychmiast na postać zwierzątka, które żywołowo odpowiada i uczy. Nie dorosły a Eustachy stymulujedo efektywnego procesu uczenia się dobrych manier.

Powiedzenie dziecku o dobrym zachowaniu zwracając jedynie uwagę na to, iż powinno mówić: dzień dobry, dziękuję i przepraszam bo tak trzeba, nie ułatwia przyswojeniu małemu dziecku informacji.

Rodzicom przyjdzie z pomocą przedszkole i pacynki. Zakupienie pacynek przez oddział przedszkola nie jest obciążającym finansowo wydatkiem. Ja używam pacynek z Ikea są ładne, bezpieczne i wytrzymałe.

Pamiętajmy o kilku istotnych rzeczach:

- ✚ ułatwmy zrozumienie przygotowanych przez nas zagadnień bądź problemów poprzez dostosowanie języka i przykładów

- ✚ nasza energia i wewnętrzna charyzma przekona do nas dzieci
- ✚ kompetencja dziecka wzrasta wraz z ciągłym powtarzaniem poprzez zabawę
- ✚ humor i odrobina luzu pomaga w nawiązywaniu przyjaznych relacji
- ✚ kiedy skupienie dzieci ucieka dajmy im trochę swobody
- ✚ pamiętajmy o pacynkach, każda nich musi mieć swoje imię, które sami nadajemy i historię; co lubi robić, jeść czy ma rodzinę. Dzięki temu postać wyda się bardziej realna a dzieciaki będą mogły się z nią utożsamić
- ✚ to ma być zabawa dla nauczyciela i dla przedszkolaków
- ✚ nie karz dzieci, nie zmuszaj do niczego

Zacznijmy od początku, pytanie brzmi jak nauczyć dzieci na nowo znanych im już słów: proszę, dziękuję, przepraszam? One je doskonale pamiętają, brakuje im jedynie praktyki.

Pamiętaj o plastyczności w swoim zachowaniu, dzieci muszą widzieć że na prawdę się dobrze bawisz - to ma być zabawa nie wykład.

Przechodzimy do pierwszej lekcji

Na przykładzie konia Eustachego pokaże jak w łatwy sposób nauczyć dzieci używania tzw. magicznych słów. Podczas zajęć, które powinny trwać ok 25 minut. Dla dzieci jesteśmy nauczycielem i pacynką jednocześnie.

Oto jak może wyglądać przykładowy scenariusz zabawy

Zadajemy dzieciom pytania związane z Eustachym np. co Eustachy lubi jeść, pić; w co się bawić? Odpowiedź jest prosta, każde dziecko odpowie prawidłowo: marchewkę, sianko, trawę i wodę. Na wyposażeniu każdego przedszkola są kolorowe klocki. Jeżeli Eustachy chce zjeść marchewki, zwraca się w tym celu do dzieci prosząc o przyniesienie jednego ze smakołyków – klocków w kolorze czerwonym, zielonym, żółtym bądź niebieskim.

Eustachy : zjadłbym marchewkę, Wandziu -Eustachy zwraca się do dziewczynki-czy mogę Cię prosić o przyniesienie marchewki ?

Wandzia: proszę bardzo Eustachy, oto twoja marchewka

Eustachy: dziękuję bardzo Wandziu

W powyższym ćwiczeniu dzieci poprzez powtarzanie czynności tj. karmieniu i pojeniu Eustachego uczą się:

- ✓ odpowiadania pełnym zdaniem
- ✓ wykorzystywania czarodziejskich słów
- ✓ bycia czynnym i pomocnym

Eustachy zwraca się w tym ćwiczeniu do każdego dziecka z prośbą o podanie jednego ze smakołyków. Pamiętaj, o tym iż konik musi z wielkim apetytem pałaszować prezentowane mu smakołyki . Byłoby idealnie gdybyśmy stali się bratem bliźniakiem naszej pacynki i tak samo odczuwali smak, zapach np. głaszcząc się po brzuchu czy kładąc się spać po jedzeniu, tak jak robią to wszystkie dzieci w przedszkolu.

Lekcja druga: Nie wolno przerywać jak dorośli rozmawiają

Dziecko mając trzy lata jest w centrum zainteresowania całej rodziny. Poświęcamy mu całą swoją uwagę odkładając swoje sprawy na dalszy plan. Czasami jednak praktyka ta obraca się przeciwko nam. Jak pokazać małemu człowiekowi od początku jego współżycia w społeczności, że czasami trzeba chwileczkę poczekać?

Na pomoc przychodzi siostra Eustachego owca Krysia – założona na drugą rękę. Zaczynij rozmowę z owcą i dziećmi pozwól aby przedszkolaki zaczęły rozmawiać z Krysią. Pytaj ją również o wszystko co związane jest z byciem dziewczynką- owieczką, komplementuj ją – zachęcaj dzieci do zadawania pytań.

Zadanie:

spraw aby Eustachy zaczął się niecierpliwić, przerywać w środku zdania, ciągnąć Cię za sweter i wręcz przerysuj zachowanie konika.

Obserwuj zachowanie dzieci, zapytaj co Eustachy ma zrobić, nie pytaj czego mu nie wolno robić; to czego nie wolno zapamiętają dzieci. Chcemy skierować ich uwagę na inny tor. Nie używaj, jako owca stwierdzenia „a nie mówiłam” kieruj zaangażowanie dzieci na poprawienie sytuacji, a nie postaci Eustachego

Zapytaj jak zachowujemy się w takiej sytuacji, używaj liczby mnogiej. Nie używaj agresji; owca nie bije, szturcha czy zamyka pyszczka Eustachego; nie używaj także kar, pamiętaj to ma być zabawa która uczy.

Czego nauczy dzieci ta lekcja:

- ✓ mówienia miłych rzeczy swoim koleżankom i kolegom
- ✓ używania słowa przepraszam w momencie, kiedy chcą komuś przerwać w trakcie rozmowy
- ✓ słuchania drugiej osoby

oczywiście po jednych zajęciach nie zmienimy diametralnie zachowania dziecka, dlatego trzeba codziennie poświęcić dzieciom 15 -25 minut w celu treningu dobrych manier.

Co ma zrobić Eustachy?

Dzieci przebywając z rodzicami odwiedzają miejsca użyteczności publicznej. Kolejny przykład pomoże im nabrać pewności siebie w miejscach, których jeszcze nie były. Powtarzalność sytuacji sprawia, iż młody człowiek potrafi odnaleźć się w niemal każdej sytuacji.

Jak nauczyć dziecko podstawowych zachowań, nie opuszczając placówki przedszkola? Wystarczy fotografia np. Eustachy kupuje wodę mineralną. Powoli omawiamy z dziećmi sytuację krok po kroku. Zadajemy pytania dotyczące zachowania, ale nie jako nauczyciel tylko jako owca Krysia, pamiętajmy o tym aby chwalić dzieci za każdą próbę odpowiedzi.

Prosimy aby używały słów, których się nauczyły: dzień dobry, do widzenia, proszę, dziękuje.

Jakie korzyści wypływają z tego ćwiczenia?

- umiejętności odnajdywania się w nowych sytuacjach
- dzieci stają się pewniejsze siebie i zaradne

Praca z pacynkami w dużej mierze ułatwia kontakt z przedszkolakami, nawet najbardziej zamknięte czy nieśmiałe dzieci otwierają się. Podane przykłady to tylko namiastka możliwości jakie stawia przed nami Eustachy.

I oto podsumowanie mojej pracy... dobrze znany wierszyk

- ☞ Do zajączka mówi mama:
- Nie chcę iść do sklepu sama.
Kup mi masło, synku drogi.
Na ulicy - nie złam nogi!
Nie dłub w nosie! Nie zgub siatki!
Kłaniaj się znajomym matki!
Mów: "dziękuję" - płacąc w sklepie!
Nie przebiegaj jezdni lepiej!
Choćbyś chętkę miał okropną,
Nie graj w piłkę, bo cię kopną!
Kup mi masło ... Sklep jest blisko.
Zapamiętasz, synku, wszystko ?
Zając odparł po namyśle:
- Twe życzenie spełnięciśle.
- ☞ Po ulicy kica Zając
Siatki z łapki nie puszczając.
Pamięta o słowach mamy -
"Znajomym w pas się kłaniamy".
"Dziękuję" - "Proszę". Kosz. Kasa.
Przechodzi jezdnię po pasach.
Przestrożę mamy pamięta -
Nie gra w piłkę jak kozłeta ...
- ☞ Mama pyta: Byłeś w sklepie?
Czy kupiłeś masło dla mnie?
A zajączek stoi blady.
- Kupiłem ... SŁÓJ MARMOLADY

Salma Marta Galewska –tancerka, choreograf, nauczycielka tańca. Właścicielka FABRYKI KOBIECOŚCI – Akademii Tańca i Etykiety w Katowicach. Autorka i prowadząca „Kącika etykiety ” w TV Silesia. Więcej na www.salma.pl